

Tajemnice publicznie dostępne

PORADY PRAWNE

Do sieci trafiły informacje o problemach prawnych setek osób. Chodzi o użytkowników serwisu Adwokat.com.

„Z serwisu Adwokat.com wyciekła korespondencja osób, które starały się o poradę prawną online. Zawiera ona bardzo wrażliwe informacje o wielu sprawach ponad 2 tysięcy osób i dotyczy wiadomości z ostatnich trzech lat” – poinformował wczoraj serwis Niebezpiecznik.pl.

Teraz na feralną stronę internetową nie sposób już wejść. Została zablokowana. Jak relacjonuje Niebezpiecznik, w udzielanie porad w opisywanym przedsięwzięciu miało być zaangażowanych aż 1450 prawników z 33 państw.

Do sieci trafiły opisy problemów prawnych osób szukających w internecie pomocy. Dotyczyły różnych spraw: od postępowań sądowych zaczynając, na problemach ze stanem zdrowia kończąc. Co istotne, wiele upublicznionych danych zawierało personalia osób zainteresowanych uzyskaniem porady, a także ich adresy e-mail.

„Informacje były dostępne w ogólnodostępnym pliku HTML, w formie tabeli,

w której było 2288 pozycji” – wskazuje Niebezpiecznik.


– Bez wątpienia wyciek informacji o popełnionych przestępstwach lub prowadzonych postępowaniach to bardzo poważna sprawa. Informacje takie mogą być w skrajnych przypadkach użyte do szantażu. Ryzyko naruszenia praw i wolności osób, których dane wyciekły, należy ocenić jako wysokie, a administrator powinien

RZECZPOSPOLITA

PISALIŚMY O TYM:

Prokuratura prowadzi śledztwo dotyczące wycieku danych miliona osób.

„Wielki wyciek danych PESEL z kancelarii komorniczej w Warszawie”
13 grudnia 2017 r.

 prawo.rp.pl

zastosować wszelkie środki, które pozwolą to ryzyko zmniejszyć – komentuje Magdalena Patryas, partner w KSP Legal & Tax Advice.

Jej zdaniem w tej chwili trudno mówić o grożących karach.

– Jeśli jednak w toku badania sprawy wyjdzie na jaw, że dane wyciekły wskutek ich niewłaściwego zabezpieczenia, to kara dla administratora może wynieść nawet 10 mln euro – dodaje mec. Patryas. ©

–a.k.